

Sygn. akt X Ga 272/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

o.o.1.Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza

o.o.2. Sędzia SO Iwona Wańczura

Sędzia SO Barbara Przybyła – spr.

Protokolant Joanna Skrzypczak

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2014 roku w Gliwicach

na rozprawie

z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w G.

przeciwko D. G.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 12 lutego 2014r.

sygn. akt VII GC 933/13

uchyla zaskarżony wyrok w zakresie kwoty 4.973zł oraz w zakresie ustawowych odsetek od kwoty 49.722,75zł od dnia 7 lutego 2013r. i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach instancji odwoławczej.

SSO Barbara Przybyła SSO Leszek Guza SSO Iwona Wańczura

Sygn. akt X Ga 272/14

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna w G. wniosła o zasądzenie od pozwanego D. G. kwoty 49.722,75 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu, tytułem zapłaty części ceny za sprzedane pozwanemu towary.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy w Gliwicach orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniosł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniósł, że zawarł umowę, jako osoba fizyczna, bez związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, a jej przedmiot miał służyć prywatnym celom pozwanego.

Pozwany wskazał, iż powódka przejęła zobowiązanie poprzedniego wykonawcy, który nie wywiązał się z umowy w terminie. Zarzucił, że powódka nie realizowała zamówienia zgodnie z umową. Część towaru posiadała wady a część zamówionych elementów ogrodzenia w ogóle nie została dostarczona (niedostarczenie drugiej bramy).

W piśmie z dnia 3 czerwca 2013 roku powódka zaprzeczyła, jakoby wstąpiła w prawa i obowiązki poprzedniego sprzedawcy, albowiem strony zawarły odrębną umowę w tym zakresie. Ponadto powódka wskazała, że wbrew twierdzeniom strony przeciwnej, pozwany zawarł umowę sprzedaży, jako przedsiębiorca. Powódka podkreśliła, że pozwany, na podstawie porozumienia, wyraźnie zobowiązał się do zapłaty kwot dochodzonych pozwem, jeżeli powódka dostarczy brakujące elementy ogrodzenia gabionowego – co powódka wykonała, uwzględniła także wszelkie reklamacje pozwanego i obecnie pozwany dysponuje pełnym ogrodzeniem, za które bezpodstawnie nie zapłacił.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanego na rzecz powódki dochodzone pozwem należności.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 21 marca 2012 roku pozwany zawarł z J. S. umowę na wykonanie i dostarczenie elementów do ogrodzenia gabionowego w postaci koszy oraz paneli. J. S. zrezygnował z wykonania ogrodzenia. W związku z tym pozwany zawarł umowę z powódką. Powódka dostarczyła pozwanemu elementy ogrodzenia gabionowego za łączną kwotę 62.674,65 zł. W trakcie realizacji umowy pozwany zgłaszał brak części elementów ogrodzenia oraz wady dostarczonego towaru. Krzywe lub źle ocynkowane elementy ogrodzenia zostały wymienione przez powódkę.

W dniu 3 września 2012 roku strony zawarły porozumienie dotyczące szczegółów zakończenia dostaw elementów ogrodzenia. Strony ustaliły, że dostarczenie brakujących elementów ogrodzenia gabionowego (paneli i pokryw) nastąpi w ciągu 10 dni roboczych (do 18 września 2012 roku), a po ich dostawie pozwany dokona zapłaty, zgodnie z wystawionymi fakturami. Strony uzgodniły także termin dostarczenia pozostałych elementów konstrukcyjnych ogrodzenia oraz cenę, jak również kwestię odbioru niewykorzystanego towaru.

Po zawarciu porozumienia nastąpiły dalsze dostawy elementów konstrukcyjnych ogrodzenia. Także odnośnie do jakości tych elementów pozwany zgłaszał zastrzeżenia. Pozwany uregulował zaległe należności z tytułu dostaw dokonanych przed zawarciem porozumienia z dnia 3 września 2012 r., po wezwaniu do zapłaty uiszczając w dniu 16 listopada 2012 roku kwotę 12.951,90 zł.

Sąd Rejonowy pominął natomiast dowód z opinii biegłego sądowego uznając, że uzyskane w ten sposób informacje nie miałyby wpływu na rozstrzygnięcie. Sąd wskazał, że pozwany we wniosku dowodowym nie sprecyzował, jakich wad dostarczonych elementów opinia miałaby dotyczyć, a zwłaszcza, czy wadliwe były konstrukcje dostarczone przed porozumieniem zawartym w dniu 3 września 2012 roku, czy też po tym terminie.

Sąd ustalił, że pozwany zawarł umowę, jako przedsiębiorca, a wynikało to między innymi z treści porozumienia i korespondencji e-mail pomiędzy stronami, którą pozwany podpisywał posługując się nazwą prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Dostawa elementów, za których zapłaty żąda powódka nastąpiła w maju 2012 r. Zastrzeżenia co do ich jakości zostały podniesione przez pozwanego w sierpniu 2012 roku. Wadliwe elementy ogrodzenia dostarczone do dnia zawarcia porozumienia z dnia 3 września 2012 roku były na bieżąco wymieniane, a zatem w ocenie sądu pierwszej instancji pozwany nie miał podstaw do odmowy zapłaty umówionej ceny. Kwestie reklamacji czy braku bramy nie mogły mieć wpływu dla oceny zasadności roszczenia powódki. Nadto pozwany uzależnił dokonanie zapłaty na rzecz powódki dochodzonej w niniejszym postępowaniu należności od uwzględnienia jego reklamacji w zakresie bram ogrodzeniowych, które jak uznał Sąd Rejonowy, nie były objęte roszczeniem powódki dochodzonym w niniejszym procesie, a wynikającym ze spornych faktur.

W apelacji pozwany zaskarżył wyrok w części – w zakresie kwoty 4.973 zł wraz z odsetkami ustawowymi od całej należności głównej oraz kosztami procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie – dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a co za tym idzie wyciągnięcie wniosków sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, a także sprzecznych z logiką i zasadami doświadczenia życiowego, skutkujące dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych, co do charakteru prawnego stosunku prawnego pomiędzy stronami i wynikających stąd konsekwencji w zakresie zastosowania odpowiedniego reżimu odpowiedzialności za wady rzeczy sprzedanej oraz przyjęcie, że pozwany utracił możliwość dochodzenia roszczeń z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej.

Ponadto zarzucił naruszenie przepisów: art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, podczas gdy rozstrzygnięcie sprawy wymagało zasięgnięcia opinii biegłego w zakresie wiadomości specjalnych; art. 328 § 2 k.p.c. poprzez braki w uzasadnieniu polegające na nie wykazaniu faktów, które Sąd I instancji uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Pozwany zarzucił także rozstrzygnięciu naruszenie przepisów prawa materialnego, a to: art. 627 i 627¹ k.c. poprzez ich niezastosowanie; przepisów ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego z dnia 27 lipca 2002r. poprzez ich niezastosowanie; art. 563 § 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności uznanie, iż doszło do zawarcia umowy sprzedaży pomiędzy osobami prowadzącymi działalność gospodarczą, a co za tym idzie błędne zastosowanie surowego reżimu dochodzenia roszczeń z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej; art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w szczególności uznanie, iż roszczenie powódki jest zasadne i korzysta z ochrony prawa podczas, gdy jest ono ewidentnie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i zmierza do wzbogacenia powódki kosztem pozwanego.

Wobec powyższych zarzutów pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie kwoty 4.973 zł (10% należności głównej) oraz w zakresie odsetek od całej należności głównej dochodzonej przez powódkę i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Zdaniem pozwanego kwota 4.973zł – stanowiąca 10% należności głównej oraz kwota 7.190,05 zł (obejmująca odsetki od należności głównej wyliczone na dzień 19 marca 2014r., powiększona o koszty procesu należne od zasadnego roszczenia strony powodowej to równowartość roszczenia pozwanego o obniżenie ceny z tytułu wad dostarczonych elementów. Ponadto pozwany podtrzymał roszczenie o dostarczenie pozostałych elementów ogrodzenia objętych porozumieniem stron (niekompletność dostawy).

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie w całości apelacji pozwanego i zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem II instancji.

W uzasadnieniu powódka wskazała na sprzeczność zakresu zaskarżenia (wyrok zaskarżony w części) z treścią uzasadnienia apelacji w części dotyczącej zasądzonych na rzecz powódki odsetek ustawowych od należności głównej.

Powódka nie zgodziła się z pozwanym, iż Sąd I instancji dokonał błędnych ustaleń faktycznych, co do rodzaju i charakteru stosunku prawnego łączącego strony.

Zdaniem powódki korespondencja pomiędzy stronami wskazywała na związek zamówienia z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Powódka uznała, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej kwalifikacji stosunku prawnego łączącego strony jakim była umowa sprzedaży.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja powódki jest uzasadniona, a wyrok podlega uchyleniu na skutek nierozpoznania istoty sprawy.

Zgodnie z przepisem art. 386 § 4 k.p.c. Sąd II instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Jak wynika z treści uzasadnienia Sądu I instancji Sąd pominął dowód z opinii biegłego powołany przez stronę pozwaną z uwagi na fakt, iż przeprowadzenie takiego dowodu spowodowałoby nieuzasadnione przedłużenie postępowania, a uzyskane w ten sposób informacje nie miałyby wpływu na rozstrzygnięcie w sprawie.

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji niesłusznie pominął dowód z opinii biegłego powołany przez stronę pozwaną, który miał na celu ustalenie nie tylko tego czy dostarczone elementy ogrodzenia miały wady, ale także i tego czy wady te możliwe były do stwierdzenia już przy dostawie czy też mogły się ujawnić dopiero na etapie montażu. W tym drugim wypadku konieczna byłaby ocena czy istnieją przesłanki do obniżenia wynagrodzenia.

Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Nierozpoznanie istoty sprawy oznacza zaniechanie przez Sąd I instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2005r., sygn. akt II CK 161/05), gdy Sąd nie odnosi się do tego co było przedmiotem sprawy albo gdy zaniechał on oceny merytorycznych zarzutów strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2004 r., sygn. akt I CK 505/03 i z dnia 25 listopada 2003 r. sygn. akt II CK 293/02).

Oceny czy Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy zawisłej przed tym Sądem należy dokonywać w świetle przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia i żądań pozwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1999r sygn. II UKN 589/98).

Z ustaleń Sądu I instancji wynikało, iż łącząca strony umowa to umowa sprzedaży. Jak wskazał Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku pozwany zawarł z powodem umowę na zakup elementów do ogrodzenia gabionowego w postaci koszy oraz paneli. Sąd I instancji w tym zakresie nie wskazał żadnych okoliczności ani dowodów, z których wynikałoby, że strony istotnie zawarły umowę sprzedaży. Tymczasem z zapisów chociażby notatki służbowej z dnia 4 września 2012 r. (k. 15-16) oraz pisma e- mail sporządzonego przez M. K. z 29.10.2012 (k.72) wynika, że powódka nie tylko sprzedała, ale też wytworzyła, jako producent, przedmiot umowy w postaci elementów ogrodzenia gabionowego, a także elementy bramy.

Ta okoliczność mogła mieć wpływ na ustalenia związane z charakterem umowy (umowa sprzedaży czy umowa o dzieło) łączącej strony postępowania i dalsze skutki z tego faktu wynikające.

Zgodnie z art. 642. § 1. w braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła.(§2) Jeżeli dzieło ma być oddawane częściami, a wynagrodzenie zostało obliczone za każdą część z osobna, wynagrodzenie należy się z chwilą spełnienia każdego ze świadczeń częściowych.

Z treści porozumienia wynikało, że po porozumieniu miały być dostarczone także panele gabionowe a część miała być wymieniona. Jedna z faktur objętych sporem na kwotę 12 951,90zł została wystawiona po dacie porozumienia, w dniu 16 listopada 2012r. Z pisma z 29 października (k.72) wynika, że do tej daty część reklamowanych paneli nie była dostarczona. Z zeznań świadka M. K. wynika, że panele w ramach reklamacji zostały dostarczone w październiku lub listopadzie (zeznania k. 93 odwrót). Świadek ten zeznał także , że nie pamięta czy płatności miała nastąpić po dostarczeniu całości elementów ogrodzenia. Z zeznań świadka A. N., który uczestniczył także przy sporządzeniu

notatki z września wynikało, że zapłata ma nastąpić po dostarczeniu brakujących elementów. Zeznał także, że pozwany w trakcie realizacji zgłaszał zastrzeżenia co do źle wykonanych paneli.

Pozwany już sprzeciwie wskazywał na to, że „ogrodzenie posiada wady wynikające z wadliwości dostarczonych elementów niezbędnych do montażu i wpływających na efekt estetyczny wykonanego ogrodzenia”, a nie tylko na wady samej bramy.

Sąd I instancji pominął fakt, że wprawdzie ze wskazanej notatki służbowej wynikał obowiązek: dostarczenia dalszych elementów i wymiany elementów i stwierdził, że elementy były wymieniane, lecz zupełnie nie odniósł się do faktu, że po sporządzeniu notatki doszło do dostarczenia innych elementów. Doszło również do wymiany części elementów, ale również w tym zakresie Sąd I instancji nie poczynił żadnych ustaleń i nie dokonał oceny materiału dowodowego ani nie wskazał z jakich przyczyn uznał, że także zgłaszanie zarzutów co do tych elementów, które były wymieniane, które podlegają ponownej ocenie, nie zgłaszano żadnych wad.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że z zeznań pozwanego (k. 127-128) wynikało, iż jednym z zarzutów dotyczących wadliwości bram była ich krzywizna, której istnienie można było stwierdzić dopiero na etapie montażu bram.

Już w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wskazywał także na wady ogrodzenia, (nie tylko na wady bramy), a fakt złożenia tych zastrzeżeń wynikał także z treści porozumienia między stronami a także z korespondencji e-mail kierowanej przez pozwanego do powoda (k. 39-41). Także z treści porozumienia wynikało także, że pozwany zgłaszał wady przed jego zawarciem. W punkcie 2 porozumienia wyraźnie wskazano, że 69 paneli nie spełnia wymagań jakościowych.

Nie sposób ustalić na podstawie treści uzasadnienia sądu w oparciu, o jakie dowody sąd ustalił, że dostawa elementów nastąpiła w maju natomiast zastrzeżenia, co do ich jakości miały miejsce w sierpniu – skoro już z treści porozumienia wynika, że do września w ogóle nie dostarczono części elementów a ostatnia z faktur objętych sporem została wystawiona w listopadzie 2012r. Przy czym odpowiada ona w zakresie kwoty poz. 2 zamówienia na k. 70 akt tj. obejmuje kosze gabionowe. Ponadto z zeznań świadka M. K. (k. 93-94) wynika, że panele zostały wykonane na nowo i zostały dostarczone po sporządzeniu notatki z 3 września 2012r. Z jego zeznań wynikało, że intencją stron przy sporządzaniu notatki było to, aby zapłata nastąpiła po dostarczeniu określonych w nim elementów a zatem dopiero po ich dostarczeniu była możliwość stwierdzenia czy nie są one wadliwe, w tym i tych które zostały dostarczone w miejsce wadliwych. Sąd pierwszej instancji tę okoliczność pominął przy ocenie, co do terminowości zgłoszenia wad.

Fakt, iż w chwili sporządzenia notatki nie wszystkie elementy były dostarczone wynika także z zeznań świadka A. N. a to co miało być dostarczone wynikało z notatki z września (k. 126- 127) – skoro tak to nie sposób zarzucić pozwanemu, że nie zgłosił w terminie wad ogrodzenia.

Z zeznań pozwanego, nie zaprzeczonych przez powoda wynikało, że wady ujawniły się na etapie montażu, po sporządzeniu notatki i były możliwe do stwierdzenia dopiero, gdy poskładano większą część elementów ogrodzenia – dopiero wówczas widoczne są bowiem krzywizny. Sąd pierwszej instancji do tej okoliczności się nie odniósł.

W ocenie sądu odwoławczego wymaga oceny biegłego także i to czy wady możliwe były do wykrycia już chwili odbioru poszczególnych elementów a przed ich montażem. Dopiero ustalenie tej okoliczności pozwoli na ocenę, czy pozwany zgłosił w terminie wady dzieła.

Ponadto na rozprawie w dniu 11 września 2013 r. pozwany złożył dokumentację fotograficzną (k. 83-92) i powoływał się nie tylko na wady bramy, ale także ogrodzenia. Pozwany konsekwentnie podtrzymywał zarzut wadliwości ogrodzenia, nie tylko bram.

Sąd I instancji nie odniósł się jednak do tych zarzutów pozwanego, a więc pominął je, mimo że pozwany sprecyzował żądanie przeprowadzenia opinii na okoliczność wad gabionów, a nie tylko bramy.

Sąd odwoławczy podziela natomiast dokonaną przez sąd pierwszej instancji ocenę, iż pozwany zawarł umowę w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Wynika to nie tylko z treści zlecenia, ale także z treści e-maila z 30 sierpnia 2012r. (k. 40) w którym pozwany podnosił zarzuty co wadliwości ogrodzenia i zasadności wystawienia faktur przed dostawą, jednakże nie kwestionował tego dla kogo były wystawione. Także zamówienie zostało złożone przez powoda działającego pod firmą (...) (zamówienie k. 69 i 70)

Niezależnie od tego jak oceniona została umowa pomiędzy stronami to znaczy, czy miałyby zastosowanie przepisy o sprzedaży konsumenckiej czy też przepisy dotyczące zawierania umów między przedsiębiorcami, to Sąd I instancji w żaden sposób nie wskazał, dlaczego nie odniósł się do zarzutu, że zbadanie prawidłowości wykonania ogrodzenia i zarzut dotyczący wadliwości ogrodzenia z uwagi na krzywiznę, nie wymaga wiadomości specjalnych podobnie, jak ocena tego czy możliwe było zbadanie rzeczy niezwłocznie po jej otrzymaniu.

Pozwany konsekwentnie twierdził, że przedmiotem umowy było wykonanie ogrodzenia i bramy w oparciu dostarczoną dokumentację. Wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność istnienia wad zgłosił w sprzeciwie a na rozprawie w dniu 5 lutego 2014r. sprecyzował ten wniosek.

Fakt wystawienia faktur na poszczególne elementy ogrodzenia nie powoduje, tego iż nie wymaga ustalenia to kiedy możliwe było stwierdzenie wad, czy było to możliwe przed ich montażem

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy uznał, że Sąd I instancji nie dość dokładnie dokonał oceny zebranego materiału dowodowego, ale także nie wskazał przyczyn, dla których zakwalifikował zawartą pomiędzy stronami umowę, jako umowę sprzedaży. Nie wskazał także przyczyn, dla których odmówił dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, poprzestając na ogólnikowym stwierdzeniu, że „uzyskane informacje nie miałyby wpływu na rozstrzygnięcie w sprawie”, pomijając fakt, iż pozwany powoływał się na wady zarówno przed zawarciem porozumienia jak i po jego zawarciu i dostarczeniu dalszych elementów.

Ponadto Sąd I instancji nie wskazał, dlaczego w jego ocenie ustalenie krzywizn ogrodzenia było możliwe przed montażem i że w związku z tym pozwany mógł stwierdzić istnienie tych wad już przy odbiorze. Sąd nie wskazał, z jakich przyczyn uznał, że w tym zakresie nie jest konieczne skorzystanie z opinii biegłego.

W związku z tym Sąd Okręgowy uznał, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy poprzestając na samodzielnym ustaleniu, że wady ogrodzenia były możliwe do stwierdzenia już przy odbiorze elementów ogrodzenia i pomijając fakt, iż panele dostarczone po wymianie wadliwych podlegały kolejnej ocenie, co do istnienia wad i uchylił zaskarżone orzeczenie do ponownego rozstrzygnięcia na podstawie przepisu art. 386 § 4 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu okazało się konsekwencją orzeczenia głównego, a jego podstawę stanowił przepis art. 108 § 2 k.p.c.

Przedmiotem oceny Sądu I instancji podczas ponownego rozpoznawania sprawy powinna być ocena zawartej między stronami umowy oraz to czy rzeczywiście ustalenie wad przedmiotu umowy było możliwe od razu po przyjęciu towaru, czy też byłoby to możliwe dopiero na etapie montażu. W tym zakresie sąd powinien skorzystać z opinii biegłego.

SSO Barbara Przybyła SSO Leszek Guza SSO Iwona Wańczura